

# Furiat NH, Gdzieś tam

Furiat NH i otaczająca przestrzeń  
Ciekawe czy jest gdzieś takie miejsce  
Gdzie trzeba stać godzinami w kolejce  
Bo ekspedientce pojebały się lejce  
Nie ma ZUSu, bismarkowskich usług  
Zysku fiskalnego, jebanego przymusu  
W urzędach szacunek do klienta  
Cała w płomieniach zgody komenda  
Choć policyjne k\*, nie sa już k\*  
Wiernie poddani my im ch\* nie wbijamy  
Praktycznie w ogóle ich nie widać na ulicach  
Grzecznie odprowadzają jakiegoś alkoholika  
Do domu, a nie na izbę  
Gdzie był szafowany, dostawał w pizdę  
Wymiar sprawiedliwości bez lewych wyroków  
Kontemplacja w ciszy, stoicki spokój  
Od rana do nocy, nie potrzeba pomocy  
Nikt nie kojarzy ani nie zna przemocy  
Kto to jest i kto to wymyślił  
Samego Stwórcę z pewnością z czyści  
Jest porządek więc nie wiemy co to zamęt  
Jesteśmy zbyt zajęci eksploataowaniem planet  
Jesteśmy zbyt zajęci udoskonalaniem  
Z daleka od tego co ryje banie  
Pragnę zaznaczyć, nie ma dopalaczy  
Wyobraź sobie, można tylko pomarzyć  
Skunik rośnie niczym żywopłot, bajka  
Zrywamy to jak na działce jabłka  
Każdy swego bliźniego uczy  
W brzuchu nigdy nikomu nie burczy  
A na drzewach zamiast liści  
Wisza komuniści i fałszywcy zawistni  
Nikt nie wytyka jaką czytamy biblię  
Nie ma żadnych wojen przez religię  
Pozytywne nastawienie  
Kolejne awanse  
Jest hierarchia lecz dla każdego równe szanse  
Na starcie, jak w połowie do mety  
Kontrolowany umiar na balety  
Prostytuty co z sedesu jedzą nuty  
Już tylko do smarowania mieszkańcom Huty  
Hazard, majątek w kasynach  
Nikt nie zostawia wypłaty na maszynach  
Od naszego hajsu politycy odcięci  
Odizolowane gejsze nie adoptują dzieci  
A wypadki nie chodzą po ludziach  
Nadzwyczajna ostrożność, zbiorowy udział  
Służba zdrowia prawidłowo funkcjonuje  
Masz jasność ziomek, powiedz czy czujesz  
Po prostu jest pięknie fanta-cola-ku\*-stycznie  
Bez narzekań ze kryzys ciśnie  
Niestety to świat pełen wrogości  
Na szybkości powrót do rzeczywistości  
Lepiej się obudzić, przestać łudzić  
Choć nie przestałem jeszcze wierzyć w ludzi  
Non stop, z tego miejsca, standardowo, pozdro!  
Uważajcie życie sieka ostro!